

# yung adisz, Got It

Utwór 'Got It' to nowość od yung adisz. Premiera 15 maja 2023r.

Spalam sobie weed, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem jak Wimbledon, no bo trawą ujebany  
W kubku pływa lean, oh, yeah, bitch, I got it  
Siorbię sobie błoto, uzupełniam poziom many  
Bitch, I'm off the shits, oh, yeah, bitch I got it  
Nie wiem co mi gada bitch, bo temat mi nieznany  
Bitch, I'm of the pill, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem taki wavy, jak nad morzem parawany

Durnie siedzą w korporacjach, a pierdolą, że są wolni  
Zapierdalasz 8 dziennie, jesteś więźniem codzienności  
Ledwo starczy ci na miesiąc, gdzie są twoje oszczędności?  
Czyżbyś nic się nie nauczył, gdzie są twe umiejętności?  
Może nie siedziałem w szkole, ale jestem profesorem  
Tyle możliwości, a ty siedzisz przed telewizorem  
21 mam na karku, a już jestem dla nich wzorem  
Jestem bogatym bachorem, szkoły życia profesorem  
Nawet nie lubię tych chainów, ale stać mnie to chuj, chcę to  
Nawet nie muszę pić leanu, ale jak nie ma to chcę go  
Odpoczywam sobie daily, nie widzę w tym nic złego  
Dzwonię do banku, a ty dzwonisz do starego

Spalam sobie weed, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem jak Wimbledon, no bo trawą ujebany  
W kubku pływa lean, oh, yeah, bitch, I got it  
Siorbię sobie błoto, uzupełniam poziom many  
Bitch, I'm off the shits, oh, yeah, bitch I got it  
Nie wiem co mi gada bitch, bo temat mi nieznany  
Bitch, I'm of the pill, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem taki wavy, jak nad morzem parawany

Chodzę znów jak żywy trup, benzo do śniadania zjadam znów  
Jebana farmacja wyżera mi mózg  
Jadę se przez życie tak jak szybki wóz  
Moje wersy jak naboje, u ciebie to śrut  
W moim kubku pływa glut  
W moim kubku pływa śluz  
W moim sprite'cie pływa brud  
Uzupełniam poziom many znów  
Przez 10 godzin pracy, zbiorę w zeszyt tonę punchy  
Wracam po robocie i pół nocy kładę barsy  
Wolę stanąć przed majkiem, niż użyczać se jej twarzy  
24/7 praca, w międzyczasie spalam coś

Spalam sobie weed, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem jak Wimbledon, no bo trawą ujebany  
W kubku pływa lean, oh, yeah, bitch, I got it  
Siorbię sobie błoto, uzupełniam poziom many  
Bitch, I'm off the shits, oh, yeah, bitch I got it  
Nie wiem co mi gada bitch, bo temat mi nieznany  
Bitch, I'm of the pill, oh, yeah, bitch, I got it  
Jestem taki wavy, jak nad morzem parawany